

## PODPORZĄDKOWANIE KOBIETY MĘŻCZYŹNIE W NOWYM TESTAMENCIE – ŚLAD EPOKI CZY STAŁA NORMA?

W kilku miejscach Nowego Testamentu pozycja kobiety względem mężczyzny, czy to w małżeństwie, czy w szerszej społeczności, jest określona stosunkiem poddania. Wyraża je czasownik ὑποτάσσω – „podporządkować, poddać, uzależnić” (1 Kor 14,34; Ef 5,22.24<sup>1</sup>; Kol 3,18; Tt 2,5; 1 P 3,1.5) oraz rzeczownik ὑποταγή – „podporządkowanie się, poddanie się, posłuszeństwo, uległość” (1 Tm 2,11)<sup>2</sup>. Żona, kobieta ma być podporządkowana, poddana, uzależniona, uległa, posłuszna mężowi, mężczyźnie. Pouczenie to budzi dzisiaj wątpliwości i opór, rodzi pytanie o jego rozumienie: czy odzwierciedla ono tylko pozycję kobiety w starożytnym świecie, która nie przystaje do naszej sytuacji, czy też stanowi ciągle obowiązującą normę, wyznaczającą właściwą relację między kobietą i mężczyzną? Aby odpowiedzieć na to pytanie, zobaczymy najpierw stanowisko Papieskiej Komisji Biblijnej w tej kwestii<sup>3</sup>, a następnie przejrzymy jeszcze raz odnośne teksty Nowego Testamentu, aby na koniec sformułować konkretne wnioski.

---

<sup>1</sup> W wersetach tych czasownik uległ elizji, w w. 22 pojawia się w wariancie.

<sup>2</sup> Przymiotnik ἀνυπότακτος – „nieporządkowany, niesforny, nieposłuszny, krnąbrny” nie jest odniesiony do kobiet; por. R. Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu. Wydanie z pełną lokalizacją greckich haseł, kluczem polsko-greckim oraz indeksem form czasownikowych*, wyd. 2, Prymasowska Seria Biblijna 3, Warszawa 1995, s. 50, 630-631.

<sup>3</sup> Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma świętego. Słowo, które od Boga pochodzi i mówi o Bogu, aby zbawić świat*, Kielce 2014.

## 1. Stanowisko Papieskiej Komisji Biblijnej

Kwestię społecznego statusu kobiet podjęła Papieska Komisja Biblijna w ostatnim dokumencie o natchnieniu i prawdzie Pisma Świętego. W trzeciej części zatytułowanej „Interpretacja słowa Bożego i stojące przed nią wezwania” (nr 104-136) komisja wskazuje na dwa wyzwania: 1) problemy historyczne niektórych ksiąg biblijnych lub ich fragmentów: cykl Abrahama, przejście przez morze, Księgi Tobiasza i Jonasza, Ewangelie dzieciństwa, opowiadania o cudach, opowiadania paschalne; 2) problemy etyczne i socjalne: przemoc w Biblii, status społeczny kobiet. W ostatniej kwestii, która nas interesuje – status społeczny kobiet (nr 132-134) – wyróżniono trzy sprawy: 1) podporządkowanie się żony mężowi; 2) zakaz przemawiania na zgromadzeniach kościelnych; 3) rola kobiet we wspólnocie. Komisja odnosi się tylko do listów św. Pawła i stawia sobie pytanie: co w jego pouczeniach dotyczących kobiet jest niezmiennie, absolutne, nadal obowiązujące, a co jest relatywne, nieaktualne, związane z kulturą określonej epoki.

### 1.1. Podporządkowanie się żony mężowi

Komisja zauważa, że zalecenie Pawła, aby żony podporządkowały się swoim mężom (Kol 3,18; Ef 5,22-24), „dostosowuje się do greckich i żydowskich zwyczajów tego czasu, według których kobiety miały status socjalny niższy od mężczyzn”<sup>4</sup>. Oskarża się przy tym Pawła, że powołuje się na miłość Chrystusa do Kościoła, „aby łatwiej utrzymać żonę w tym stanie podporządkowania”<sup>5</sup>, a tym samym podporządkowuje walory chrześcijańskie walorom tego świata i oddala się od Ewangelii, według której w Kościołach nie powinno być żadnej dyskryminacji między Żydami i Grekami, wolnymi i niewolnikami, kobietami i mężczyznami (Ga 3,28).

W odpowiedzi na te zarzuty autorzy dokumentu podkreślają, że zwłaszcza w Ef Paweł nie kładzie akcentu na podporządkowanie kobiet ani nie opiera tego podporządkowania na ówczesnych normach socjalnych, lecz w centrum stawia miłość męża, która ma wzorować się na miłości Chrystusa do Kościoła i która jest warunkiem jedności pary i podporządkowania się ze strony żony. Paweł chce odnowić model zachowania się męża, który miał wyższy status socjalny, ale status ten występuje tylko w Ef 5,23-24 jako motywacja dla zachowania

<sup>4</sup> Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma świętego*, s. 214.

<sup>5</sup> *Tamże*, s. 215.

żony, a potem zupełnie znika. Na samym początku postawiona jest natomiast ogólna zasada: „Bądźcie sobie wzajemnie poddani” (Ef 5,21).

Paweł zatem nie zniża się do myślenia kategoriami świata, nie proponuje też nowych modeli społecznych, ale zaprasza do interioryzacji relacji i reguł społecznych ustabilizowanych w tamtej epoce i do przeżywania ich zgodnie z Ewangelią. Może nas zasmucać, że Paweł nie potwierdził jasno równego statusu społecznego wierzących małżonków, ale był to chyba jedyny możliwy sposób postępowania w tamtej epoce, gdyż w przeciwnym razie chrześcijaństwo mogłoby być oskarżane o wywracanie porządku społecznego. Na koniec komisja stwierdza, że „zachęta skierowana do mężów nie straciła nic ze swojej aktualności i prawdziwości”<sup>6</sup>. Z braku podobnego stwierdzenia w odniesieniu do żon wynikałoby, że nakaz ich podporządkowania się mężom nie jest już aktualny i nie oddaje prawdy o pozycji kobiety w małżeństwie.

## 1.2. Zakaz przemawiania na zgromadzeniach kościelnych

Nakaz milczenia kobiet w czasie spotkań chrześcijan (1 Kor 14,34-35) – zauważa komisja – wydaje się zaprzeczać 14,31, według którego wszyscy mogą prorokować, oraz 11,5, który wspomina o kobietach wypowiadających prorocтва. Trzeba zatem odczytywać ten nakaz w szerszym kontekście. Zdaniem komisji, Paweł nie twierdzi, że kobiety nie mogą prorokować, ale że nie wolno im interpretować i oceniać we wspólnocie prorocत्व ich mężów (14,29). Przesłankami tego zakazu są szacunek i zgoda między małżonkami oraz porządek w zgromadzeniu. Zakaz milczenia kobiet na zgromadzeniach nie ma charakteru absolutnego, ale jest odpowiednim środkiem w kontekście zgromadzeń współczesnych Pawłowi. Komisja zwraca uwagę, że nie należy mieszać zasad i ich aplikacji, która jest zawsze zdeterminowana przez kontekst społeczny i kulturalny. „Jeżeli te zasady są obowiązujące także dziś, ich aplikacja zależy od statusu, który przyznajemy kobietom w określonych cywilizacjach i kulturach”<sup>7</sup>. Zdanie warunkowe zdaje się podważać zakaz mówienia kobiet na zgromadzeniach. A nawet jeśli miałby on dalej obowiązywać, to trzeba go stosować zgodnie z dzisiejszą pozycją kobiety w społeczeństwie. Powszechną praktyką w naszym kręgu kulturowym jest publiczne zabieranie głosu przez kobiety, oczywiste więc powinno być również takie zachowanie na spotkaniach wiernych<sup>8</sup>.

<sup>6</sup> *Tamże*, s. 216.

<sup>7</sup> *Tamże*, s. 217.

<sup>8</sup> Nie wchodzimy tutaj w szczegółowe regulacje dotyczące sprawowania sakramentów w Kościele dzisiaj.

### 1.3. Rola kobiet we wspólnocie

Jeszcze dosadniejsze jest pouczenie w 1 Tm 2,11-15, gdzie w kontekście liturgicznym zabrania się kobiecie nauczania i przewodzenia nad mężem. Ma ona uczyć się w cichości i z całym poddaniem, poświęcić się małżeństwu i trwać w wierze, miłości i uświęceniu, z umiarem. Zdaniem komisji, Paweł nie zabrania kobietom mówić, prorokować, ale nie wolno im jedynie nauczać i rządzić, ponieważ było to zarezerwowane w tamtym czasie dla mężczyzny, który jest „głową kobiety” (1 Kor 11,3). Apostoł chce, aby ten powszechnie uznany porządek społeczny był respektowany.

Komisja podkreśla, że większy problem niż sama zasada milczenia kobiet w czasie spotkań wiernych stanowi jej motywacja, która odwołuje się do Rdz 2-3. Mężczyzna ma wyższy status niż kobieta, ponieważ on pierwszy został stworzony (2,18-23), a ponadto kobieta została zwiedziona i popadła w przestępstwo (Rdz 3). Sprowadziła w ten sposób śmierć na cały rodzaj ludzki (Syr 25,24), dlatego powinna zachowywać się skromnie i nie próbować dominować nad mężczyzną. Autorzy dokumentu zauważają, że ta interpretacja nie jest zgodna z 1 Kor 15,21-22 i Rz 5,12-21, gdzie czytamy, iż śmierć weszła na świat przez Adama. Interpretacja Rdz 2-3 w 1 Tm 2,13-14 jest związana ze sposobem, w jaki rozumiano i starano się uzasadnić status społeczny kobiety i mężczyzny. „Odnosi się do sytuacji kościelnej, w której należało znaleźć niepodważalne argumenty, aby móc odpowiedzieć kobietom, które narzekały na niemożność posiadania tych prerogatyw w zgromadzeniach kościelnych”<sup>9</sup>. Interpretacja ta nie rozeznaje i nie szanuje *intentio textus* Rdz 2-3. Wydaje się, że dla członków komisji intencją tych rozdziałów nie jest wykazanie wyższości mężczyzny nad kobietą.

Papieska Komisja Biblijna dostrzega trudności w dosłownym rozumieniu wypowiedzi Pawłowych na temat niższego statusu społecznego kobiet w małżeństwie i w społeczności. Widzi w podanych zasadach uwarunkowania tamtego czasu i albo uważa je w sposób nieco zawoalowany za nieaktualne, albo przyjmuje je, ale radzi, by aplikować je zgodnie z obecnym statusem kobiety w społeczeństwie. W praktyce obie odpowiedzi sprowadzają się właściwie do wspólnego mianownika, że zasad tych nie można rozumieć i egzekwować dosłownie. Jak miałyby wyglądać ich konkretna aplikacja, nie jest całkiem jasne.

Dokument komisji jest z natury rzeczy syntetyczny i skrótowy, sygnalizuje tylko pewne problemy. Dlatego zobaczymy bliżej teksty Nowego Testamentu dotyczące podporządkowania kobiety mężczyźnie, aby wyjaśnić szerzej tę

<sup>9</sup> Papieska Komisja Biblijna, *Natchnienie i prawda Pisma świętego*, s. 218.

kwestię, dopowiedzieć to, czego nie ma w dokumencie. Ograniczymy się do tekstów normujących domowe relacje między mężem i żoną, bo one są najbardziej treściwe.

## 2. Teksty Nowego Testamentu o podporządkowaniu żony mężowi

Relacje między mężem i żoną są określone w tablicach domowych, które w pełnej wersji obejmują żony i mężów, dzieci i rodziców, niewolników i panów. Łatwo je wyodrębnić jako jednostki ze względu na strukturę, słownictwo i treść. Wykazują pewne niespójności, a czasem sprzeczności z najbliższym i dalszym kontekstem. Zdaje się to sugerować, że tablice domowe w listach Nowego Testamentu nie są twórcami ich autorów, lecz pochodzą ze wspólnego dziedzictwa starożytności, zostały uzupełnione przez chrześcijan, może wcześniej przez Żydów, i włączone do parenetycznej części listów<sup>10</sup>. W naszej analizie uwzględnimy fragmenty tablic odnoszące się tylko do małżonków: Kol 3,18-19; Ef 5,21-33; 1 P 3,1-7; Tt 2,4-5.

### 2.1. Kol 3,18-19

Tabele domowe w Kol 3,18-4,1 są jedynym w tym liście tekstem parenetycznym, w którym napomnienia dotyczą poszczególnych grup. Zostały włączone w pouczenia skierowane do wszystkich chrześcijan w Kolosach. Gdyby usunąć ten fragment, tekst nie straciłby na spójności i płynności. Napomnienia do żon i mężów są związane, odpowiadają sobie wzajemnie co do długości. Składają się z dwóch zdań, z tym że drugie zdanie w napomnieniu do żon jest podrzędne i podaje motywację, natomiast w napomnieniu do mężów drugie zdanie jest współrzędne i dodaje negatywne polecenie<sup>11</sup>.

<sup>10</sup> Por. S. Wronka, *La provenienza e il contesto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, *Analecta Cracoviensia* 36/2004, s. 365-369; A. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła: do Filipian, do Kolosan, do Filemona, do Efezjan. Wstęp – przekład z oryginału – komentarz*, *Pismo Święte Nowego Testamentu* 8, Poznań 1962, s. 293-294; J.-N. Aletti, *Lettera ai Colossesi. Introduzione, versione, commento*, *Scritti delle origini cristiane* 12, Bologna 1994, s. 207-210; R. Penna, *Lettera agli Efesini. Introduzione, versione, commento*, *Scritti delle origini cristiane* 10, Bologna 1988, s. 226-227; J. E. Crouch, *The Origin and Intention of the Colossian Haustafel*, Göttingen 1972.

<sup>11</sup> Por. Wronka, *La provenienza e il contesto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, s. 369-378; tenże, *La struttura e il contenuto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, *Analecta Cra-*

- 18 **Żony**, bądźcie poddane mężom,  
jak przystało w Panu.
- 19 **Mężowie**, miłujcie żony i nie okazujcie im rozjątrzenia<sup>12</sup>.
- 18 Αἱ γυναῖκες, ὑποτάσσεσθε τοῖς ἀνδράσιν  
ὡς ἀνῆκεν ἐν κυρίῳ.
- 19 Οἱ ἄνδρες, ἀγαπᾶτε τὰς γυναῖκας καὶ μὴ πικραίνεσθε πρὸς αὐτάς<sup>13</sup>.

Zgodnie ze schematem tablic domowych najpierw pouczenie skierowane jest do żon jako strony słabszej, podporządkowanej. Zaleca się im, aby były poddane, posłuszne, uległe mężom. Czasownik jest użyty w trybie rozkazującym czasu teraźniejszego w stronie biernej (ὑποτάσσεσθε), co oznacza stałą normę, a nie doraźne polecenie<sup>14</sup>. Nie ma doprecyzowania, że chodzi o „swoich” mężów, ale kontekst jest jednoznaczny. Niektóre manuskrypty dodają zaimek dzierżawczy „wasz” (ὁμῶν) lub przymiotnik „własny” (ἴδιος). Pouczenie nie ma charakteru ogólnego, nie mówi, że kobiety zawsze powinny podporządkować się wszystkim mężczyznom, ale jedynie własnym mężom.

Pouczenie to otrzymało motywację: „jak przystało w Panu”, co może zdradzać pewne trudności z akceptacją ze strony żon ich pozycji w małżeństwie. Pouczenie dla mężów nie potrzebowało żadnego uzasadnienia. Istniały w starożytności pewne tendencje emancypacyjne, choć model przyjęty w Nowym Testamencie nie należy do najbardziej restrykcyjnych dla kobiet. Zdanie poboczne można odnieść do samego podporządkowania żon: jest ono czymś stosownym, odpowiednim dla chrześcijanina lub do sposobu tego podporządkowania: ze względu na Chrystusa, w Jego duchu, na Jego wzór. W każdym razie wydaje się, że podporządkowanie żon jest w jakiś sposób umożliwiające przez Chrystusa, sankcjonowane przez Niego, odpowiada Jego postawie. Podporządkowując się mężowi, żona podporządkowuje się samemu Chrystusowi, co jest pożądane

---

coviensia 35/2003, s. 273-276; B. Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament 12, Częstochowa 2006, s. 325-327.

<sup>12</sup> Biblijne teksty polskie za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych. Biblia Tysiąclecia*, oprac. zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tynieckich, wyd. 5, Poznań 2002.

<sup>13</sup> Teksty greckie Nowego Testamentu za: *Novum Testamentum graece*, ed. B. et K. Aland, J. Karavidopoulos, C. M. Martini, B. M. Metzger, wyd. 28, Stuttgart 2013.

<sup>14</sup> Por. M. Zerwick, *Graecitas biblica Novi Testamenti exemplis illustratur*, wyd. 5, Romae 1966, § 242-243.

i korzystne dla niej. Takie rozumienie ma podstawę w analogii do postawy niewolnika, który służąc swemu panu, służy Chrystusowi (Kol 3,22-25)<sup>15</sup>.

Wymagania stawiane mężom w stosunku do żon wyrażają dwa czasowniki użyte również w trybie rozkazującym czasu teraźniejszego, pierwszy w stronie czynnej (ἀγαπάτε), a drugi w stronie biernej i z zaprzeczeniem (μὴ πικραίνεσθε). Znowu chodzi o „swoje” żony, co niektóre manuskrypty uwyraźniają, dodając zaimki dzierżawcze „wasz” (ὁμῶν) lub „swój” (ἐαυτῶν). Czasownik ἀγαπάω oznacza „miłować” w specyficznym sensie obdarowywania drugiego aż po dar ze swego życia na wzór Chrystusa. Jest to więc wymaganie idące bardzo daleko i rekompensujące w pełni poddanie ze strony żony. Pozostaje jednak ciągle pewna asymetria między postawą małżonków – mąż jest osobą przewodzącą, aktywną, natomiast żona pozostaje bardziej bierna, podporządkowana. Czasownik πικραίνω oznacza „czynić gorzkim, napełniać goryczą”, w znaczeniu przenośnym – „rozgoryczać”, a w stronie biernej jak w naszym tekście – „być gorzkim, przykrym”<sup>16</sup>. Chodzi zatem o to, aby mężowie byli uprzejmi, mili wobec swych żon, nie okazywali zniecierpliwienia, rozdrażnienia. Jest to cecha wpływająca z miłości i wyrażająca ją na co dzień<sup>17</sup>.

Podporządkowanie żon swoim mężom wydaje się stać w sprzeczności z nieco wcześniejszym stwierdzeniem w Kol 3,11: „A tu już nie ma Greka ani Żyda, obrzezania ani nieobrzezania, barbarzyńcy, Scyty, niewolnika, wolnego, lecz wszystkim we wszystkich [jest] Chrystus”. Autor nie wymienia pary kobieta – mężczyzna jak w Ga 3,28, ale można chyba przyjąć, że mieści się ona w wyrażeniu „wszystkim we wszystkich”. Podstawowa równość w Chrystusie zderza się z nierównością społeczną. Paweł nie walczy jednak z istniejącym modelem małżeństwa, nie chce go zmieniać, lecz zachęca, aby w jego ramach żyć Ewangelią. Relacja żony i męża pozostaje na zewnątrz niezmienną, lecz wypełniona jest nową treścią. Podporządkowaniu żony odpowiada miłość męża, która wyraża się również w oddaniu, służbie. Istnieje pewna wzajemność odniesień. Poza tym podporządkowanie się drugiemu pomaga podporządkować się Chrystusowi, co wychodzi człowiekowi na korzyść. Paweł pokazuje, że można

<sup>15</sup> Por. Wronka, *La struttura e il contenuto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, s. 278-280; Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan*, s. 327-329; Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, s. 294-295; Aletti, *Lettera ai Colossesi*, s. 210-211.

<sup>16</sup> Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 92.

<sup>17</sup> Por. Wronka, *La struttura e il contenuto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, s. 280-282; Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan*, s. 329-330; Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, s. 295; Aletti, *Lettera ai Colossesi*, s. 212.

wykorzystać nieewangeliczna strukturę do rozwijania ewangelicznego życia i w ten sposób zmieniać tę strukturę od wewnątrz. Słowo „podporządkowanie” traci swą negatywną treść, wyraża wolne oddanie się drugiej osobie, a przez nią Chrystusowi<sup>18</sup>.

## 2.2. Ef 5,21-33

Również tabele domowe w Ef 5,21-6,9 przerywają nieoczekiwane ogólne pouczenia, które potem są kontynuowane. Tym razem tekst jest bardziej rozbudowany, zwłaszcza w części dotyczącej małżonków, przy czym więcej uwagi poświęca się mężowi. Napomnienia skierowane do niego otrzymały szeroką motywację, która w skromniejszym wymiarze jest także dołączona do poleceń adresowanych do żon. Napomnienia rozpoczynają się apelem skierowanym do obojga małżonków (5,21) i kończą rodzajem podsumowania (5,33)<sup>19</sup>.

<sup>21</sup> Bądźcie sobie wzajemnie poddani w bojaźni Chrystusowej.

<sup>22</sup> **Żony** [niechaj będą poddane] swym mężom, jak Panu,

<sup>23</sup> bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła:  
On – Zbawca Ciała.

<sup>24</sup> Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi,  
tak i żony mężom – we wszystkim.

<sup>25</sup> **Mężowie** miłujcie żony,  
bo i Chrystus umiłował Kościół  
i wydał za niego samego siebie,

<sup>26</sup> aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą,  
któremu towarzyszy słowo,

<sup>27</sup> aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny,  
nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego,  
lecz aby był święty i nieskalany.

<sup>28</sup> Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało.  
Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje.

<sup>18</sup> Por. Aletti, *Lettera ai Colossesi*, s. 214; J. Łach, *Kodeks domowy w liście do Kolosan (Kol 3,18-4,1)*, *Analecta Cracoviensia* 27/1995, s. 219-231; K. Müller, *Die Haustafel des Kolosserbriefes und das antike Frauenthema. Eine kritische Rückschau auf alte Ergebnisse*, w: *Die Frau im Urchristentum*, hrsg. G. Dautzenberg, Freiburg-Basel-Wien 1983, s. 263-319; M. J. Cieślak, *Egzegeza listu Ap. Pawła do Kolosan rozdział 3,18-4,1*, *Rocznik Teologiczny* 22/1980, s. 111-123; J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, wyd. 2, Ząbki 2007, s. 332-338.

<sup>19</sup> Por. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, s. 438.

- 29 Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała,  
lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje,  
jak i Chrystus – Kościół,  
30 bo jesteśmy członkami Jego Ciała.  
31 *Dlatego opuści człowiek ojca i matkę,  
a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem.*  
32 Tajemnica to wielka,  
a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła.  
33 W końcu więc niechaj również  
**każdy** z was tak miłuje swą żonę jak siebie samego.  
A **żona** niechaj ze czcią się odnosi do swojego męża.
- 21 Ὑποτασσόμενοι ἀλλήλοις ἐν φόβῳ Χριστοῦ,  
22 αἱ γυναῖκες τοῖς ἰδίοις ἀνδράσιν ὡς τῷ κυρίῳ,  
23 ὅτι ἀνὴρ ἐστὶν κεφαλὴ τῆς γυναικὸς  
ὡς καὶ ὁ Χριστὸς κεφαλὴ τῆς ἐκκλησίας,  
αὐτὸς σωτὴρ τοῦ σώματος·  
24 ἀλλ' ὡς ἡ ἐκκλησία ὑποτάσσεται τῷ Χριστῷ,  
οὕτως καὶ αἱ γυναῖκες τοῖς ἀνδράσιν ἐν παντί.  
25 Οἱ ἄνδρες, ἀγαπᾶτε τὰς γυναῖκας,  
καθὼς καὶ ὁ Χριστὸς ἠγάπησεν τὴν ἐκκλησίαν  
καὶ ἑαυτὸν παρέδωκεν ὑπὲρ αὐτῆς,  
26 ἵνα αὐτὴν ἀγιασῆ καθαρίσας τῷ λουτρῷ τοῦ ὕδατος ἐν ῥήματι,  
27 ἵνα παραστήσῃ αὐτὸς ἑαυτῷ ἔνδοξον τὴν ἐκκλησίαν,  
μὴ ἔχουσαν σπίλον ἢ ῥυτίδα ἢ τι τῶν τοιούτων,  
ἀλλ' ἵνα ᾖ ἁγία καὶ ἄμωμος.  
28 οὕτως ὀφείλουσιν [καὶ] οἱ ἄνδρες ἀγαπᾶν τὰς ἑαυτῶν γυναῖκας  
ὡς τὰ ἑαυτῶν σώματα.  
ὁ ἀγαπᾶν τὴν ἑαυτοῦ γυναῖκα ἑαυτὸν ἀγαπᾷ·  
29 Οὐδεὶς γάρ ποτε τὴν ἑαυτοῦ σάρκα ἐμίσησεν  
ἀλλὰ ἐκτρέφει καὶ θάλπει αὐτήν,  
καθὼς καὶ ὁ Χριστὸς τὴν ἐκκλησίαν,  
30 ὅτι μέλη ἐσμὲν τοῦ σώματος αὐτοῦ.  
31 ἀντὶ τούτου καταλείψει ἄνθρωπος [τὸν] πατέρα καὶ [τὴν] μητέρα  
καὶ προσκολληθήσεται πρὸς τὴν γυναῖκα αὐτοῦ,  
καὶ ἔσονται οἱ δύο εἰς σάρκα μίαν.  
32 τὸ μυστήριον τοῦτο μέγα ἐστίν·

ἐγὼ δὲ λέγω εἰς Χριστὸν καὶ εἰς τὴν ἐκκλησίαν.  
<sup>33</sup> πλὴν καὶ ὑμεῖς οἱ καθ' ἓνα,  
**ἕκαστος** τὴν ἑαυτοῦ γυναῖκα οὕτως ἀγαπάτω ὡς ἑαυτὸν,  
 ἢ δὲ γυνὴ ἵνα φοβῆται τὸν ἄνδρα.

Pierwsze napomnienie skierowane do obojga małżonków jest zaskakujące, wzywa ich bowiem do wzajemnego poddania się (5,21). Zamiast trybu rozkazującego czasu teraźniejszego użyty został imiesłów czasu teraźniejszego w stronie biernej (ὑποτασσόμενοι), który wyraża również stały nakaz, trwałą normę<sup>20</sup>. Mamy więc tutaj pełną wzajemność, którą trzeba chyba rozciągnąć na całość napomnień. Konkretnie zalecenia będą wyrazem tego poddania się współmałżonkowi. Ma się ono dokonywać „w bojaźni Chrystusowej”, czyli ze względu na Niego, w Jego stylu<sup>21</sup>.

W wypadku żon chodzi znów o podporządkowanie się mężom (5,22). Zdanie jest eliptyczne, nie zawiera czasownika, trzeba przywołać imiesłów z poprzedniego wersetu. Żony mają być poddane mężom „jak Panu”, bo istnieje analogia pomiędzy Chrystusem i Kościołem a mężem i żoną. Chrystus jest Głową Kościoła, a mąż jest głową żony (5,23). Dlatego jak Kościół jest poddany (ὑποτάσσεται) Chrystusowi, tak i żony – mężom we wszystkim (5,24). Poprzez poddanie mężowi żona poddaje się Chrystusowi. W 5,33 jej postawa wyrażona jest czasownikiem φοβεύμαι, który oznacza „lękać się, obawiać się, odczuwać bojaźń, żywić szacunek, poważać”<sup>22</sup>. Znaczenia tych dwóch czasowników odpowiadają sobie<sup>23</sup>.

Apel do mężów jest krótki: miłujcie żony, oddany przez ἀγαπάω w trybie rozkazującym czasu teraźniejszego w stronie czynnej (5,25). Będzie on powtórzony dwukrotnie przy pomocy tego samego czasownika w różnych formach gramatycznych (5,28.33). Długa jest natomiast motywacja tego napomnienia. Mąż ma miłować żonę, bo Chrystus umiłował Kościół, który jest Jego Ciałem, i wydał za niego siebie, aby go uświęcić. On jest Zbawcą Ciała (5,23) i mąż ma spełniać podobną rolę wobec żony, z którą stanowi jedno ciało. Ma ją miłować tak jak własne ciało, jak siebie samego, dbać o nią, żywić ją i pielęgnować.

<sup>20</sup> Por. Zerwick, *Graecitas biblica Novi Testamenti*, § 373; R. Penna, *Lettera agli Efesini*, s. 225-226.

<sup>21</sup> Por. Penna, *Lettera agli Efesini*, s. 229-230.

<sup>22</sup> Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 642.

<sup>23</sup> Por. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, s. 479-483; Penna, *Lettera agli Efesini*, s. 230-232.

Wzorem dla jego miłości ma być miłość Chrystusa, ideał niezwykle wymagający, do którego Paweł chce wychować mężów (5,28-33)<sup>24</sup>.

Odniesienie relacji męża i żony do tajemnicy Chrystusa i Kościoła (5,32) zdaje się umacniać pozycję męża wobec poddanej mu żony. On reprezentuje Chrystusa, ona natomiast Kościół. Z drugiej strony odniesienie to osłabia poddanie kobiety, skoro mąż ma ją miłować i troszczyć się o nią, jak Chrystus czyni to wobec Kościoła, za który oddał życie, aby był bez skazy. Taka miłość ze strony męża odwzajemnia poddanie żony, co zresztą na początku zostało zaznaczone w apelu o poddanie się wzajemne. Znowu mamy więc zachowany model małżeństwa z podporządkowaną i pełną respektu żoną, ale w rzeczywistości niewiele z tego poddania zostało. Ramy zostały wypełnione nową treścią<sup>25</sup>.

### 2.3. 1 P 3,1-7

W 1 P nie ma pełnych tablic domowych. Przed napomnieniami skierowanymi do żon i mężów (3,1-7) mamy tylko zalecenia dla niewolników, bez wspomnienia panów (2,18-25) oraz wskazania dotyczące postawy względem władzy świeckiej (2,13-17). Przed i po tym bloku (2,13-3,7) występują moralne pouczenia skierowane do wszystkich. Interesujące nas polecenia adresowane do małżonków są dość rozbudowane, zarówno same wskazania, jak i ich motywacja, zwłaszcza w odniesieniu do żon<sup>26</sup>.

- <sup>1</sup> Tak samo **żony** niech będą poddane swoim mężom,  
aby nawet wtedy, gdy niektórzy z nich nie słuchają nauki,  
przez samo postępowanie żon zostali [dla wiary] pozyskani bez nauki,
- <sup>2</sup> gdy będą się przypatrywali waszemu pełnemu bojaźni, świętemu postępowaniu.
- <sup>3</sup> Ich ozdobą niech będzie nie to, co zewnętrzne:  
uczesanie włosów i złote pierścienie ani strojenie się w suknie,
- <sup>4</sup> ale wnętrze serca człowieka o niezachwianym spokoju i łagodności ducha,

<sup>24</sup> Por. Jankowski, *Listy więzienne świętego Pawła*, s. 483-492; Penna, *Lettera agli Efesini*, s. 232-243.

<sup>25</sup> Por. W. Schrage, *Zur Ethik der neutestamentlichen Haustafeln*, *New Testament Studies* 21/1974-75, s. 1-22; A. Czapski, *Spoleczno-religijny aspekt tabel domowych w „Liście do Efezjan”*, *Novum* 20/1977, s. 44-60; Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, s. 275-332.

<sup>26</sup> Por. S. Hałas, *Pierwszy List św. Piotra. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, *Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament* 17, Częstochowa 2007, s. 169-171.

co jest tak cenne w oczach Boga.

- 5 Tak bowiem i dawniej święte niewiasty, które pokładały nadzieję w Bogu,  
same siebie przyozdabiały, a były poddane swoim mężom.
- 6 Tak Sara była posłuszna Abrahamowi, nazywając go panem.  
Stałyście się jej dziećmi, gdyż dobrze czynicie  
i nie obawiacie się żadnego zastraszenia.
- 7 Podobnie **mężowie** we wspólnym pożyciu  
liczcie się rozumnie ze słabszym ciałem kobiecym.  
Darzcie żony czcią  
jako te, które razem z wami są dziedzicami łaski, życia,  
aby nie stawiać przeszkód waszym modlitwom.

- 1 Ὁμοίως αἱ **γυναῖκες**, ὑποτασσόμεναι τοῖς ἰδίοις ἀνδράσιν,  
ἵνα καὶ εἴ τινας ἀπειθοῦσιν τῷ λόγῳ,  
διὰ τῆς τῶν γυναικῶν ἀναστροφῆς ἄνευ λόγου κερδηθήσονται
- 2 ἐποπτεύσαντες τὴν ἐν φόβῳ ἀγνὴν ἀναστροφὴν ὑμῶν.
- 3 ὣν ἔστω οὐχ ὁ ἕξωθεν  
ἐμπλοκῆς τριχῶν καὶ περιθέσεως χρυσίων ἢ ἐνδύσεως ἱματίων  
κόσμος,
- 4 ἀλλ' ὁ κρυπτός τῆς καρδίας ἄνθρωπος ἐν τῷ ἀφθάρτῳ τοῦ πραέως  
καὶ ἡσυχίου πνεύματος  
ὃ ἐστὶν ἐνώπιον τοῦ θεοῦ πολυτελής.
- 5 οὕτως γὰρ ποτε καὶ αἱ ἅγαι γυναῖκες αἱ ἐλπίζουσαι εἰς θεὸν  
ἐκόσμουσαν ἐναντὶς ὑποτασσόμεναι τοῖς ἰδίοις ἀνδράσιν,
- 6 ὡς Σάρρα ὑπήκουσεν τῷ Ἀβραάμ κύριον αὐτὸν καλοῦσα  
ἧς ἐγενήθητε τέκνα ἀγαθοποιοῦσαι  
καὶ μὴ φοβούμεναι μηδεμίαν πτόησιν.
- 7 Οἱ **ἄνδρες** ὁμοίως, συννοκοῦντες  
κατὰ γνῶσιν ὡς ἀσθενεστέρω σκεύει τῷ γυναικείῳ,  
ἀπονέμοντες τιμὴν  
ὡς καὶ συγκληρονόμοις χάριτος ζωῆς  
εἰς τὸ μὴ ἐγκόπτεσθαι τὰς προσευχὰς ὑμῶν.

Żony mają być poddane (imiesłów czasu teraźniejszego w stronie biernej ὑποτασσόμεναι) mężom, ich postępowanie ma być pełne bojaźni i święte, ich ozdobą powinny być nie zewnętrzne rzeczy: uczesanie, złote pierścienie,

suknie, ale serce pełne pokoju i łagodności, mają czynić dobrze i nie dać się zastraszyć. Motywacją do takiego postępowania jest perspektywa pozyskania niewierzących mężów dla wiary (3,1-2), zdobycie uznania w oczach Boga (3,4), wejście na drogę świętych kobiet z przeszłości oraz stanie się dziećmi Sary (3,5-6). Początkowe „tak samo” (ὁμοίως) odsyła do napomnień dla niewolników, którzy mają być poddani nie tylko dobrym, ale i surowym panom. Powinni za przykładem Chrystusa znosić cierpienia, dobrze czyniąc (2,18-25). Wzmianki o mężach, którzy nie słuchają Ewangelii (3,1), i o zastraszaniu (3,6) sugerują, że kobiety również natrafiają na sytuacje trudne, w których powinny brać wzór z Chrystusa poddanego cierpieniom<sup>27</sup>.

Zalecenia dla mężów są krótsze, ale w pewien sposób analogiczne do zaleceń kierowanych do żon, skoro autor używa przysłówka „podobnie” (ὁμοίως). Mają liczyć się rozumnie we wspólnym pożyciu (συνουκέω) ze słabszym ciałem kobiecym (ἀσθενέστερον σκεῦος) i darzyć żony czcią (τιμή). Motywacją jest fakt, że żony są razem z nimi współdziedzicami łaski życia, oraz to, że takie postępowanie usuwa przeszkody w modlitwie (3,7). Kobieta ma taki sam dostęp do Boga i Jego darów jak mąż<sup>28</sup>.

Wydaje się, że autor 1 P trzyma się jeszcze mocniej niż Paweł tradycyjnej roli kobiety, uznając jej poddanie mężowi za postawę właściwą, uznaną przez Boga i zdolną pozyskiwać innych dla wiary. Uwzględnianie możliwości żony i otaczanie ją czcią przez męża równoważy w znacznym stopniu jej podporządkowanie.

#### 2.4. Tt 2,4-5

Również w Tt brak pełnych tablic domowych, spotykamy tam natomiast krótkie wskazania dla różnych stanów: starszych mężczyzn i kobiet, młodzieńców, niewolników (2,1-10), a wśród nich zalecenia, jakie starsze kobiety mają dawać młodym żonom (2,4-5).

<sup>4</sup> Niech [starsze kobiety] pouczają **młode kobiety**,  
jak mają kochać mężów, dzieci,

<sup>5</sup> jak mają być rozumne, czyste, gospodarne, dobre,  
poddane swym mężom

– aby nie bluźniono słowu Bożemu.

<sup>27</sup> Por. *tamże*, s. 217-229.

<sup>28</sup> Por. *tamże*, s. 229-233; J. Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, s. 238-275.

- 4 ἵνα [πρεσβύτειδες] σωφρονίζωσιν τὰς νέας  
 φιλάνδρους εἶναι, φιλοτέκνους
- 5 σώφρονας ἀγνάς οἰκουργοὺς ἀγαθάς,  
 ὑποτασσομένας τοῖς ἰδίοις ἀνδράσιν,  
 ἵνα μὴ ὁ λόγος τοῦ θεοῦ βλασφημηῖται.

W pouczeniach kierowanych do młodych żon podkreślona jest na pierwszym miejscu ich miłość do mężów i dzieci. Wyrażają ją złożone przymiotniki φίλανδρος – „miłująca (swego) męża” oraz φιλότεκνον – „kochający (swe) dzieci”<sup>29</sup>. Następnie zaleca się, aby były rozumne, czyste, gospodarne, dobre i na koniec poddane (imiesłów ὑποτασσομένας) swym mężom. Wydaje się, że poddanie mężom schodzi na dalszy plan, natomiast ważna jest miłość, która w tablicach domowych nie jest odniesiona do żon. Motywacją dla takiego postępowania jest взгляд na to, żeby nie bluźniono słowu Bożemu. Istniało zatem niebezpieczeństwo, że brak miłości do męża i dzieci, brak podstawowych cnót, a może przede wszystkim brak poddania ze strony żon, skoro poddanie jest wymienione tuż przed motywacją, wywoływało przekleństwa pod adresem Ewangelii. Widziano w niej chyba niebezpieczeństwo naruszenia ustalonego porządku, wprowadzenia zamętu w życie społeczne. Zmiana zastanych struktur ze strony chrześcijan była w tamtym czasie rzeczywiście niemożliwa<sup>30</sup>.

### 3. Wnioski

Zalecenia, aby żony były poddane swoim mężom, stawiają nas przed pytaniem, jak należy je rozumieć – czy jako absolutne, nadal obowiązujące, czy jako relatywne, związane z minioną cywilizacją. Jak rozumiał je Paweł i inni autorzy Nowego Testamentu, jak my mamy je rozumieć dzisiaj?

1. Przyjęcie tych wskazań jako norm ponadczasowych trudno do końca pogodzić ze stwierdzeniami o zasadniczej równości ludzi i ich jednakowym statusie przed Bogiem. Mielibyśmy wtedy do czynienia z pewną niespójnością myśli – z jednej strony równość wszystkich, a z drugiej podporządkowanie w głębokim wymiarze osobowym, uzasadnianym do tego teologicznie, bo nie

<sup>29</sup> Popowski, *Wielki słownik grecko-polski Nowego Testamentu*, s. 639, 641.

<sup>30</sup> Por. R. Fabris, *Le lettere di Paolo. Traduzione e commento*, t. 3, *Commenti biblici*, wyd. 2, Roma 1990, s. 441-445; Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, s. 338-350.

chodzi tu o podporządkowanie czysto organizacyjne jak w firmie, gdzie jest szef i podwładni. Być może autorzy biblijni nie dostrzegali tak ostro tej sprzeczności. Utrzymywanie podporządkowania kobiety mężczyźnie na gruncie teologii nie wydaje się możliwe, mimo że autorzy biblijni wykorzystują małżeństwo jako obraz przymierza Boga z Izraelem czy Chrystusa z Kościołem, gdzie mężczyzna reprezentuje Boga, Chrystusa, a kobieta naród wybrany, Kościół. Jednak analogia ta nie jest do końca adekwatna, bo różnica między mężczyzną i kobietą nie jest tak duża jak między Bogiem i Izraelem czy Chrystusem i Kościołem. A poza tym dlaczego tylko mężczyzna ma być obrazem Boga i Chrystusa? Pokazuje to zresztą Paweł w 1 Kor 11,2-16, gdzie mówi o nakryciu głowy kobiet. Argumentuje, że kobieta powinna nakrywać głowę, bo powstała z mężczyzny i została stworzona dla niego, a nie odwrotnie (11,8-9). Zaraz jednak właściwie uchyla ten argument: „Zresztą u Pana ani mężczyzna nie jest bez kobiety, ani kobieta bez mężczyzny. Jak bowiem kobieta powstała z mężczyzny, tak mężczyzna rodzi się przez kobietę. Wszystko zaś pochodzi od Boga” (11,11-12)<sup>31</sup>. Wydaje się, że również filozofia i nauki szczegółowe, jak biologia, psychologia, socjologia, antropologia... nie dostarczają rozstrzygających argumentów za koniecznością podporządkowania kobiety mężczyźnie. Jakimś argumentem mógłby być fakt, że matriarchat nie przyjął się nigdzie na dłuższą metę i że parę dziesięcioleci po dojściu kobiet do głosu w życiu publicznym przeżywamy pewien kryzys cywilizacyjny, zwłaszcza demograficzny, ale jego przyczyny są złożone i trudno wiązać go tylko z tym faktorem. Doświadczenie codzienne pokazuje natomiast, że kobiety odgrywają dużą rolę w zarządzaniu domem, firmą, instytucją czy nawet państwem i radzą sobie dobrze.

2. Raczej trzeba te wskazania o podporządkowaniu kobiety mężczyźnie traktować jako relatywne, związane z minioną epoką, nawet jeśli autorzy biblijni byli przekonani co do ich trwałości. Niewykluczone jednak, że mieli świadomość, iż kłóć się one z podstawowym przesłaniem Ewangelii, ale przyjmowali je, gdyż nie mieli możliwości otwartej zmiany ówczesnych struktur. Przyjmując je, wypełniali je nową treścią i w ten sposób powoli je zmieniali od wewnątrz. W efekcie, mówiąc o podporządkowaniu kobiety mężczyźnie, niewiele z tego podporządkowania w praktyce zostawało. Relacje były oparte na miłości

---

<sup>31</sup> Por. G. Barbaglio, *La prima lettera ai Corinzi. Introduzione, versione, commento*, Scritti delle origini cristiane 16, Bologna 1996, s. 515-554; M. Rosik, *Pierwszy List do Koryntian. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament 7, Częstochowa 2009, s. 348-362; Fabris, *Le lettere di Paolo*, t. 3, s. 366-370; Załęski, *Obraz kobiety w listach Nowego Testamentu*, s. 21-87, 104, 136.

(ἀγάπη), która oznaczała wzajemne obdarowanie, oddanie i służbę. Podobnie było w przypadku niewolnictwa, którego dzisiaj nikt z wierzących nie może uważać za instytucję zalecaną przez Pismo Święte. Pierwsi chrześcijanie nie występowali wprost przeciw tej instytucji powszechnej w ówczesnym świecie, ale kształtowali braterskie relacje pomiędzy wolnymi i niewolnikami, znosząc w praktyce niewolnictwo we własnych środowiskach. Mało tego, podporządkowanie jest ważną kategorią biblijną. Czasownik ὑποτάσσω występuje w Nowym Testamencie 38 razy, rzeczownik ὑποταγή – 4 razy, a przymiotnik ἀνυπότακτος – 4 razy. Wszystko jest poddane Bogu, także Chrystusowi, choć On sam jest poddany Ojcu, a w Nazarecie był poddany Maryi i Józefowi. Dla człowieka ważne jest, aby poddał się Bogu, Chrystusowi, prawu Bożemu, sprawiedliwości. W podporządkowaniu się mężowi, panu, władzy widziano możliwość ćwiczenia się w podporządkowaniu Chrystusowi. Wykorzystywano zatem niesprawiedliwe struktury do intensywniejszego życia Ewangelią. Autorzy biblijni nie pokazywali, jak zmieniać świat, struktury społeczne, ale jak w nich żyć Ewangelią. W ten sposób zmieniali je od wewnątrz, nawet bezwiednie. Pierwsze pokolenia spodziewały się zresztą rychłej paruzji, dlatego nie widzieli wielkiego sensu w angażowaniu się w kształtowanie świata. Prawdopodobnie przyjęliby każdy model społeczny i starali się żyć w nim w sposób ewangeliczny, nie próbując go zmieniać od zewnątrz<sup>32</sup>.

Dzisiaj nie wydaje się, żebyśmy mogli sobie pozwolić na taki luksus i nie dostrzegali sprzeczności między zasadą równości a podporządkowaniem jednych drugim, nie starali się wprowadzać zasad ewangelicznych w świat, kształtować go w duchu Ewangelii. Nie możemy postawić doczesność w nawias, myśląc o świecie przyszłym, ciesząc się nim, żyjąc jego wartościami w zamkniętych enklawach.

Teksty o podporządkowaniu kobiet mężczyznom trzeba wykorzystywać mądrze, nie pozostawiać bez wyjaśnienia, zwłaszcza ludziom mało obeznanym z Pismem Świętym, których mogą bulwersować i odpychać od Kościoła. Trzeba wskazywać, że pouczenia te noszą piętno minionych wieków, ale wydobywać z nich to, co jest pozytywne, co może ubogacić i pomóc głębiej żyć Ewangelią. Dobrowolne poddanie się drugiemu czy jakiejś wartości jest postawą pozytywną, bo wyraża ważny aspekt miłości ewangelicznej i ma odniesienie do Chrystusa,

---

<sup>32</sup> Por. Wronka, *La provenienza e il contesto del codice domestico di Col 3,18-4,1*, s. 378-380; Adamczewski, *List do Filemona. List do Kolosan*, s. 337-339; Hałas, *Pierwszy List św. Piotra*, s. 233; Fabris, *Le lettere di Paolo*, t. 3, s. 143-148; J. Klinkowski, *Kobiety biblijne w życiu społeczno-religijnym na tle starożytnej kultury*, Legnica 2016, s. 67-68.

ale dotyczy to nie tylko kobiet, lecz wszystkich. Dlatego używając terminów „poddanie”, „podporządkowanie”, trzeba wyjaśniać ich specyficzną treść nadaną im przez autorów biblijnych i nie odnosić ich wyłącznie do kobiet<sup>33</sup>.

*Ks. dr hab. Stanisław Wronka, SBP 65*

---

<sup>33</sup> *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, wyd. 3, Katowice 1996, s. 90-95, proponują czytania: Ef 5,2a.21-33, w wersji krótszej 5,2a.25-33, gdzie opuszczono wersety o poddaniu, oraz 1 P 3,1-9. Pominęto zupełnie Kol 3,18-19, choć przewidziany jest do czytania tekst wcześniejszy 3,12-17.